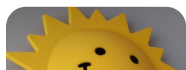


Pajacyki – Cliver

Bez troskie dzieciństwo jak piękny był świat
Już tamtych lat, nie przywróci nikt
Dziś w moim sercu, smutek i żal,
I wspominam sobie tak:
Pajacyki, pajacyki, piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę
Pajacyki, pajacyki, piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę (górze)
Teraz zupełnie jest inny mój świat
Życie dorosłe doświadcza mnie tak
Ale pomaga, mi wspomnień czar,
Pajacyki kolorowe
Pajacyki, pajacyki, piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę
Pajacyki, pajacyki, piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę (górze)
Chciałbym zobaczyć jak dzieci tych lat
Wróć do zabaw, z historii kart
Gdzie mały pajacyk, radość im da
Każdy z nich zaśpiewa tak:
Pajacyki, pajacyki piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę
Pajacyki, pajacyki piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę (górze)
Pajacyki, pajacyki, piękne takie, kolorowe
Gdy pociągniesz je za sznurek,
To podnoszą rączki w górę (górze)





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych